

# Szesnasty, Ciuciubabka

z życiem bawiłem się w wojnę  
byłem żołnierzem  
na glebę i leżeć  
a te sprzedawało mi tak dużo lisic  
że do dzisiaj liczę na fotosyntezę  
to coś jak zabawa w sklepik  
niektórzy sprzedają do dzisiaj  
kumpli, dupy, braci towar  
ja nie widziałem nic  
jakby ktoś pytał

tu żaden z nas nic nie widział  
zajęci grą w ciuciubabkę  
powyciągane te rączki przed siebie  
boimy się zderzeń biegając za hajssem

to granie byłoby łatwe  
gdyby nie jedne jebany fakt  
słysząc wybuchy  
nie szelest pieniędzy  
bo porozstawiali na polach minowych nas

gdybyś chciał w państwa miast a grać  
to kończysz z głupią miną  
kiedy zrozumiesz ile lat  
pusto w rubryce miłość  
szesnasty puknij się w łeb  
przecież w tej grze nie ma takiej rubryki  
a propo fukania, ty wiesz  
twoja mała mi podpowiadała że przyszła tu z nikim  
i miała ciebie na myśli  
bo przecież byłeś w tym klubie  
z tobą gra w kalambury pół życia  
z nim skacze na gumie po wódzie i  
niby nie wiele możemy tu zrobić  
niby niewiele, a warto się starac  
czasem wychodzi i nie wychodzi  
gra gitara